



Wawrzyniec

e-mail: parafia.rogozno@gmail.com

<http://www.rogozno.diecezja.lublin.pl>

9 stycznia 2022 r. 1(261)/2022



Niedziela Chrztu Pańskiego,

9 stycznia Łk 3,15-16.21-22

*On będzie was chrzczył Duchem Świętym
Łk 3,16*



Brzmi to bardzo obiecująco. Jezus pragnie chrzczyć nas Świętym Duchem! Ale co to właściwie znaczy?

Przyjrzyjmy się najpierw doświadczeniu Ducha Świętego w życiu Jezusa. Łukasz przekazuje nam, że przy chrzcie Jezusa „Duch Święty zstąpił nad Niego” (Łk 3,22). Tego dnia Jezus otrzymał Ducha Świętego w nowy sposób - jako dar, przez który Bóg udzielił Mu mocy i posłał na drogę działalności publicznej, służby, a ostatecznie śmierci i zmartwychwstania. Duch Święty zstąpił na Jezusa, choć przecież był On już w pełni Bogiem.

Łukasz w swojej relacji uwzględnia mały, lecz istotny szczegół. Kiedy Duch zstąpił na Jezusa, Ojciec zawołał: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Łk 3,22). Przemówił bezpośrednio do Jezusa. Powiedział, jak miłe jest Mu Jego posłuszeństwo, pokora i ufność. Ochrzczony, czyli inaczej zanurzony w wodzie, Jezus tego dnia został także zanurzony w Duchu Świętym.

Kiedy zostałeś ochrzczony, Duch Święty zstąpił na ciebie, a Ojciec uznał cię za swoje umiłowane dziecko. Wszedł z tobą w nową, nierozzerwalną relację; stałeś się nowym stworzeniem w Chrystusie (KKK, 1279).

Ale Bóg nie poprzestał na napełnieniu cię Duchem Świętym przy chrzcie. On chce wciąż na nowo zanurzać cię w Duchu Świętym, aby napełniać cię swoją miłością i umacniać do służby, do której cię posyła. Wciąż na nowo powtarza ci: „Ty jesteś moim umiowanym dzieckiem. Kocham cię. Cieszę się, że należysz do mojej rodziny”.

Nawet jeśli od twojego chrztu minęło już kilkadziesiąt lat, Bóg wciąż chce napełniać cię swoim Duchem. Nie bój się więc prosić Go o więcej - więcej Jego miłości i więcej Jego mocy w twoim życiu.

ZAUFAC TU I TERAZ

„Zaufaj drodze. Ona sama Cię poprowadzi” - skończyłam czytać fragment książki, którą właśnie piszę, i spojrzałam na Anię. Spotkałyśmy się na Jamnej po 30 latach. Słuchała z błyszczącymi oczami. Zawsze lubiłam te jej ciemne brwi i tak kontrastujące z nimi niebieskie oczy, w których odbija się niebo. Pokiwała głową.

- Dobrze wiem Moniko, o czym ty mówisz.

I opowiedziała mi własną historię o swoim synu i o zaufaniu... Do dzisiaj mam gęsią skórę i oczy mi się szklą kiedy myślę, jak wielkim zaufaniem zaufała. Oto jej opowieść:
- Wiesz, że mój Staś urodził się w ten sam dzień, co ojciec Jan Góra? 8 lutego, tylko w 1999 roku. Zawsze mu mówiłam: „Nazywasz się Kowalski, a to nazwisko zobowiązuje”.

W moim pokoju w dzieciństwie, jak prawie wszyscy w tamtych czasach, miałam słynną meblościankę Kowalskich, więc od razu pomyślałam o dziadku Stasia, który ją zaprojektował. Ania jednak myślała o kimś innym.
- No wiesz, Helena Kowalska, siostra Faustyna. Staram się codziennie odmawiać o trzeciej Koronkę, a kiedy się budzę w nocy o trzeciej, to też odmawiam. Staś to nasz pierwszy syn, środkowy ze stada. Tak się modlił o brata. I w końcu wymodlił. Miał już cztery siostry, kiedy po 10 latach urodził się Guccio. Uwielbiali się!

Staś był taki życzliwy, pierwszy machał do wszystkich na powitanie. Do naszych znajomych od razu mówił ciociu i wujku. Zauważał ludzi i ludzie to lubili. A on lubił ludzi. A te jego uczyły! Miał zawsze dla wszystkich czas. Żeby przystanąć, żeby pogadać. Nigdy się nie spieszył. Nie robił stu rzeczy naraz. Umiał wybierać, a jak coś już robił, to robił dobrze. Wiesz, że codziennie grał przez godzinę na pianinie, mimo że dawno już nie miał lekcji? Jego koledzy śmiali się, że Staś nie idzie, a kroczy, i nie mówi, tylko się wysławia. I zawsze do mnie pisał esemesy, żeby powiedzieć, gdzie jest, żebym się nie martwiła. Był zuchmistrzem, wodzem Wilcząt. „Po co ci te zuchy” - mówiłam mu. - „Studiujesz historię, możesz być świetnym przewodnikiem po Poznaniu! Zarobisz sobie. Lepiej zrób teraz prawo jazdy”. „Ale ja muszę, bo jeszcze nie są gotowi” - powtarzał mi to jak refren.

ciąg dalszy na str. 2

Ze swoim przyjacielem Adasiem, też harcistrzem, przeszli niedawno w jedną dobę 100 km. Już po raz drugi, na wszelki wypadek, bo wcześniej coś się im pomyliło w obliczeniach i nie byli pewni, czy zrobili całą trasę.

To było 12 stycznia 2021 roku. Zrobiłam dobry obiad. To chyba był jego ulubiony indyk albo bigos. Jeszcze mnie pochwalił. Zdał już historię i teraz uczył się do egzaminu z angielskiego, którego nie cierpiał. Uczył się non stop, więc pod wieczór wygoniłam go na spacer. Byłam bardzo zmęczona, bo poprzedniej nocy w ogóle nie spałam. I tylko słyszałam przez ścianę, jak chichrają z dziewczynami w drugim pokoju. A potem Jacek zawołał jeszcze do Stasia - „Przykryj mnie jakimś kocem, bo mi zimno”. To było koło pierwszej, my późno chodzimy spać. Staś otulił tatę kocem, jak zawsze przed snem pomodlił się i poszedł spać. Obok niego spał jego 12-letni ukochany brat, Gucio.

Rano Jacek zawsze wstaje, żeby rozpalic w piecu. A zima tym razem była ostra. Potem, po ósmej, idzie budzić Stasia, śpiewają razem Godzinki, piją kawę, taki męski poranek. I nagle słyszę - „Staś nie żyje, idź do mamy i powiedz jej”.

„No co ten Jacek opowiada” myślę sobie. Gucio staje w drzwiach, jeszcze przeciera oczy. Wciągam go do łóżka wciskam mu do ręki różaniec, mówię „Cokolwiek się dzieje, módl się”.

I pędzę do ich pokoju.

Widzę Stasia... I już wiem.

Czuję, że jakaś żelazna obręcz zaciska mi gardło. W jednej chwili wiem, coś się na zawsze zmieniło. Granica, za którą nic już nie będzie takie samo. A w drugiej przychodzą do mnie słowa, które tyle razy powtarzałam. Jakby jakiś neon wyświetlił mi się przed oczami: „Jezu, ufam Tobie”.

I zaraz dodaję: „Tu i teraz”.

Jezu, ufam Tobie. TU I TERAZ. TU I TERAZ.

Wzywamy karetkę, dziewczyny według wskazówek ratowników reanimują jeszcze Stasia, ale ja już wiem, że go tu nie ma. Przeniósł się już od nas. To już się stało. To jest goły fakt. Nie mogę temu zaprzeczyć. Widzę to.

Jezu, ufam Tobie. TU I TERAZ Cokolwiek się tu dzieje. Nic po to tyle razy w życiu z ufnością to powtarzałam, żeby teraz temu zaprzeczyć.

Ja jestem takim tchórzem. Kiedy ktoś z dzieci się zrani, kiedy widzę krew, robi mi się słabo i najpierw pędzę do łazienki. A tutaj co coś zostało mi oszczędzone... Staś był taki cichy, miał w sobie tyle spokoju. I taką miał śmierć. Zabrany po cichu. Kropię go wodą święconą, zapalamy gromnicę. Przyjeżdżają karetka, potem koroner. „Nagła śmierć, bez podania przyczyn”. Staś odszedł koło trzeciej...

Okryty kocem, smukły, leży tak z nami, jak rzeźba Chrystusa w Wielki Piątek. Zaczynamy Różaniec, potem Koronka.

Jezu, ufam Tobie. TU i TERAZ.

Potem ludzie zaczynają dzwonić. Przychodzą pożegnać się ze Stasiem... Tyle dobra nas otula zewsząd. Monika gotuje nam rosół, mimo że sama ma troje dzieci i leżących rodziców. Stawia go na stole, obok talerze. Staś jest z nami jeszcze przez cały dzień, aż do następnego południa. Co chwilę ktoś wchodzi do niego do pokoju, posiedzieć przy nim, pomodlić się. Jego przyjaciel Adaś jest cały dzień. Wychodzi z pokoju, żeby pobyć z Guciem. Urodzili się w jednym szpitalu, spotkali się w grupie przygotowującej się do wczesnej Komunii świętej, a potem w harcerstwie.

Jak ważne jest bycie razem. To jest łaska. Staś nam wszystkim umarł, nie tylko mnie. Dziura się zrobiła w wielu sercach, ale już przecież nic nie zrobimy. Zaskoczyła mnie Ludwika: „Wiesz, mam, jak to dobrze, że my możemy go opłakiwać. Że to wszystko dobre, co ludzie mówią o Stasiu, to prawda. Że naprawdę tak go kochałyśmy. Różnie to w rodzeństwach bywa”. Wiesz, odkryłam jak bardzo potrzebuję akceptacji śmierci Stasia przez innych ludzi. Najgorsze jest dla mnie takie rozgrzebywanie cierpienia. Jak ktoś nie może odżałować. Jak mi mówi: „Ja się z tym nie zgadzam!”. To ciągnie człowieka w dół. Jak coś Pan Bóg daje i odbiera, to musimy przyjąć to, co mamy. Tu i teraz. Bunt nie pomoże.

A jednak dziwi mnie bardzo, kiedy słyszę, jak mój mąż Jacek nad grobem Stasia w dniu pogrzebu mówi: „Chcę powiedzieć, że jestem szczęśliwym ojcem. Tak, jestem szczęśliwy”. Jak przez mgłę słyszę litanię powodów do szczęścia, wszystkie te cudowne rzeczy o naszym synu...

Kiedy Staś się rodził, padał śnieg. Kiedy szedł do Pierwszej Komunii świętej, padał śnieg. Kiedy zmarł, padał śnieg. Całą noc. I kiedy go chowali, padał śnieg. Ta biel pasuje mi do Stasia. Zamiast ziemi, rzucam mu grudkę śniegu na jasną trumnę. Staś był taki czysty... i taki zostanie. Chowamy go w mundurze harcerskim. Ale bez rogatywki. Rogatywka została dla Gucia. Leżą teraz obok siebie, tak jak leżały, rogatywki Stasiowa i Guciowa. W szafie na półce w ich pokoju. Bo to cały czas jest przecież ich pokój.

Normalnie reaguję na wszystko jak histeryczka. A teraz nagle ogarnia mnie taki pokój. Jakby spokój Stasia udzielił się teraz i mnie. Przez 22 lata szedł z nami szczęśliwie tą drogą. Nie spieszył się całe życie, ale teraz się pospieszył. I nas wyprzedził. I doszedł TAM przed nami.

Opowieść Ani spisała dr Monika Górka, dziennikarz, reżyser, wykładowca storytellingu, autorka książek i opowieści na stronie: <https://monikagorska.com/stoitytellingowy-blog/>

Dzisiaj przeżywamy niedzielę Chrztu Pańskiego. Jest to niedziela, która kończy liturgiczny obchód Świąt Bożego Narodzenia. Jednak tradycyjnie pieśni zwane kolędami będziemy śpiewać do uroczystości Matki Bożej Gromnicznej.

Taca z dzisiejszej niedzieli jest przeznaczona na potrzeby Seminarium Duchownego w Lublinie.

Dziękuję radnym parafialnym, którzy jak co roku roznieśli po domach opłatek na stół wigilijny. Zestawienie zbiórki jest umieszczone w oddzielnej tabelce.

Dziękuję wszystkim rodzinom w naszej parafii, którzy zaprosili księży z wizytą duszpasterską. Jest to widoczny znak, że mimo narzuconej atmosfery strachu nie dajemy się stłamsić i wierzymy, że to Jezus przynosi człowiekowi pokój, miłość i dobro. Bóg zapłać.

Dziękuję za wszystkie składane ofiary. Dziękuję radnym za organizowanie kolędy na swoich odcinkach, za przygotowywany posiłek dla księży.

Gdyby jeszcze ktoś chciał zaprosić księdza po kolędzie, to proszę już indywidualnie umawiać termin spotkania.

Zgodnie z decyzją Rady Parafialnej w tym roku przystępujemy do prac izolacyjnych w kaplicy w Rozpłuciu. Będą wymienione okna oraz docieplone fundamenty i ściany kaplicy. Ta inwestycja była odkładana już parę lat. Jednak nadszedł czas, aby dokończyć to co zostało zaczęte. Przewidywany koszt całej inwestycji to około 300 tys. zł. Wykop odkrywkowy przy fundamentach już został wykonany. Jak warunki pozwolą będziemy kontynuować te prace dalej.

Taca z niedzieli 16 stycznia zostanie przeznaczona na inwestycję w parafii.

23 stycznia będziemy zbierali tacę na ogrzewanie kościoła i kaplicy.

25 stycznia przypada święto Nawrócenia Św. Pawła Apostoła.

Darowizny

ogrzewanie Bezimiennie	200,00 zł
ogrzewanie Marianna Panasiuk	100,00 zł
Bezimiennie	100,00 zł
bezimiennie	200,00 zł
sprzątanie Teresa Tomasiak	50,00 zł
sprzątanie Renata Steć	100,00 zł
sprzątanie Maria Romańczuk	50,00 zł
sprzątanie Krystyna Ozga	50,00 zł
sprzątanie Teresa Elert	50,00 zł
na żyrandol Stanisława Dziadko	100,00 zł
sprzątanie Arletta Kościńska	50,00 zł
sprzątanie Malinowska Genowefa	50,00 zł
śmieciny na cmentarzu Genowefa Malinowska	50,00 zł

Ofiary składane przy Opłatku

Czarny Las	600
Dąbrowa	1075
Dratów	2990
Dratów Kolonia	600
Dratów Nowa Wieś	740
Kaniwola p. Pawłowska	580
Kaniwola p. Wąsik	670
Kaniwola p. Dziadko	540
Kaniwola p. Jędruszek	520
Kobyłki	990
Kosów	700
Krasne	570
Krzczęń	370
Krzywe	940
Piasieczno	1675
Rogóżno	1340
Rozpłucie Drugie	600
Rozpłucie Pierwsze	780
Ryczka	330
Uciekajka	1060
indywidualne	30

Gratulujemy w rocznicę ślubu!

Danuta i Kazimierz Kozinoga-61, Teresa i Mieczysław Żołędź-56, Regina i Henryk Arciszewski-47, Alicja i Teodor Sawicki-44, Irena i Mieczysław Gądek-43, Mieczysław i Mieczysława Kozicka-41, Dorota i Wiesław Nowak-40, Krystyna i Henryk Miśkiewicz-39, Anna i Adam Dziadko-33, Teresa i Robert Gruba-33, Barbara i Andrzej Orłowski-32, Anna i Henryk Kozinoga-31, Bożena i Krzysztof Rybak-31, Wioletta i Andrzej Kownacki-17, Bożena i Tomasz Filipczuk-13, Ewelina i Tomasz Chabros-11, Anna i Krzysztof Kurowski-11, Agata i Marcin Sadura-10.

Wspominamy rocznice śmierci

Kapała Adam-31, Adamska Bronisława-31, Krawczyk Marian-31, Żołędź Józef-31, Gajos Krzysztof-31, Kozłowska Józefa-30, Szurek Kazimierz-29, Włosek Aniela-28, Czerkawska Małgorzata-28, Huszałuk Jan-27, Ołtuszyk Wanda-27, Suchorab Franciszka-26, Słowik Bolesław-26, Kruk Stefania-26, Iwanicki Stanisław-26, Radko Aniela-25, Jesionek Wincenty-24, Wierzbicki Antoni-24, Gajos Józef-23, Mazurek Józefa-23, Romańczuk Adam-22, Werduch Nadzieja-22, Brodzik Szczepan-22, Gajosz Bogdan-21, Brodzik Aniela-21, Korzeniowska Kazimiera-21, Biały Stanisław-21, Panasiuk Hipolit-21, Kogutowska Irena-20, Oleszczuk Marianna-20, Karaś Krystyna-20, Woźniak Stanisława-19, Lamorski Leopold-19, Tołoczko Apolonia-18, Zakostowicz Marcin-16, Szyper Wanda-16, Olesiuk Zofia-15, Meksuła Jerzy-15, Wawszczak Henryka-14, Wroński Jakub-14, Romańczuk Józef-14, Bytys Zbigniew-13, Błaszczak Marian-13, Marko Jan-12, Koziej Stanisław-12, Ozga Roman-11, Kurlak Helena-10, Kruk Jerzy-10, Małyska Elena-10, Gramoszek Mieczysław-9, Jesionek Stanisława-9, Hijek Stanisław-8, Słowik Danuta-7, Węgorska vel Węgorek Krystyna-6, Kozicki Adam-6, Robak Maria-5, Tkaczyk Elżbieta-5, Klimkiewicz Eugenia-5, Romańczuk Sabina-5, Koziej Józefa-5, Podleśny Józef-5, Kunach Zofia-5, Romańczuk Edward-4, Mrugała Henryk-4, Staniak Feliks-4, Piech Helena-4, Wodnicki Stanisław-3, Szyneła Maria-3, Lamorski Krzysztof-3, Pietras Danuta-3, Abramik Antoni-3, Zielińska Helena-2, Gromaszek Roman-1, Gołąb Barbara-1

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

Niedziela, 9 stycznia 9:00 †Henryka Wawszczak 13r, Walerian, Katarzyna Wawszczak; †Jadwiga Nawrocka – zam. Janina Jedut; †Roman Radko – zam. siostry rodz. Maryi; †Mieczysława Borys – córka Grażyna; †Danuta Osińska 30dz, †Roman Gromaszek 1r; †Bronisława Siegieda; †Stanisław, Mieczysława z rodz. Grochowskich, Jarosław i Stanisława z rodz. Drewniak; †Judyta Kosk 8r; †Agatka i Antoni Rorata 12:00 Za parafian Chrzest Ksawery Kowieski O Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla Joli Bagnosz; O Boże błogosławieństwo i opiekę MB z okazji 10 urodzin Michała Szadkowskiego; O Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla Ani w 9 urodziny O Boże błogosławieństwo dla Szymona Kapąły w 13 urodziny 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka 16:30 Różaniec Rozplucie 10:30 †Marek Gzowski Poniedziałek, 10 stycznia 7:30 †Władysława Tchórzewska 4mc †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Różaniec Wtorek, 11 stycznia 7:30 †Jadwiga Nawrocka 2mc †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Różaniec Środa, 12 stycznia 7:30 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Kazimierz Siepsiak, Krystyna Siepsiak, Zenobiusz, Krzysztof Różaniec Czwartek, 13 stycznia 7:30 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka 16:30 Różaniec 17:00 †Kazimiera i Zbigniew Walencik; Jadwiga i Mieczysław Domańscy Piątek, 14 stycznia 7:30 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka 16:30 Różaniec 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Anna Galińska 7dz Sobota, 15 stycznia 7:30 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka 8:00 Różaniec	Niedziela, 16 stycznia 9:00 †Paweł Sulek; †Elżbieta Tkaczyk 5r; †Maria Robak 5r; †Jadwiga Nawrocka – dzieci Magdaleny i Mirosława; †Józef Gajos 23r; †Krzysztof Lamorski 3r; †Mieczysława Borys – zam. Jan i Stanisława Staniak; †Krystian Mazonik 30dz; †Maria i Ryszard Szyneła; †Marcin Zakostowicz 16r, Zofia, Jan, Józef, Jan, z rodz. Zakostowiczów; †Anna Galińska – zam. Bernadetta i Grzegorz Dziadko 12:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo dla Doroty i Wiesława Nowaków w 40 rocz. ślubu 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Rozplucie 10:30 †Franciszka, Jan, Tadeusz Mazowiec; †Hipolit Muzyka, Emilia i Kazimierz Muzyka; Jerzy Meksuła, Weronika i Marcin Meksuła; Stanisław i Stefania Kruk, Jerzy, Helena i Paweł Kruk Poniedziałek, 17 stycznia 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Wtorek, 18 stycznia 7:30 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka 16:30 Różaniec 17:00 †Anna Galińska – zam. Maria, Kinga i Wojciech Kaczka Środa, 19 stycznia 7:30 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka 16:30 Różaniec 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Bronisława i Olga Markusz – zam. wnuki (dz. babci) Czwartek, 20 stycznia 7:30 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka 16:30 Różaniec 17:00 O Boże błogosławieństwo dla Agnieszki z racji imienin; †Marian i Henryk Piątek, 21 stycznia 7:30 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka 16:30 Różaniec 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Feliks Grabowski – zam. syn Wiesław Sobota, 22 stycznia 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka	Niedziela, 23 stycznia 9:00 †Jadwiga Nawrocka – zam. Staniakowie dziećmi; †Marianna Żelazko-zam. MOPS Mińsk Mazowiecki; †Mieczysława Borys – chrześnica; †Władysław i Zbigniew Tyda; †Aleksandra Gańska 30dz; †Stanisław Budzyński – 30dz. †Eugenia i Tadeusz Klimkiewicz; †Helena Piech 4r; †Janina i Wacław Kuzioła, Władysław Tyda, Zofia Mołdoch; Genowefa i Stefan Wiśniewscy; †Danuta Słowik, Regina i Kazimierz Karpińscy; Jacek i Stanisław Kabaciński; †Sabina 5r Edward 4r Romańczuk; †Anna Galińska – zam. rodz. Miturów; 12:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo dla Klary w 5 urodziny, Zosi w 3 urodziny oraz dla Janiny i Hipolita, Zofii i Romana (dz. dziadka) O Boże błogosławieństwo, opiekę MB dla Michała Ślusara z okazji 4 urodzin O Boże błogosławieństwo dla Eweliny i Tomasza Chabrosów w 11 rocz. ślubu 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Rozplucie 10:30 †Kazimierz Leokadia Władysław Brzyscy, Maria i Feliks Grzegorzcyk; †Feliks 4r, Aniela, Stanisław, Ludwika, Aleksander ††Staniaków; †Marianna 19r, Tadeusz, Marcin i Genowefa ††Oleszczuków; †Franciszek i Katarzyna Maj; †Józef Paczkowski, Henryk Matuszak; †Jerzy Kruk 10r; †Joanna i Władysław Rasińscy; Zofia i Piotr Żelazny Poniedziałek, 24 stycznia 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Wtorek, 25 stycznia NAWRÓCENIE ŚW. PAWŁA Apostoła, święto 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Środa, 26 stycznia 16:30 Różaniec 17:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Czwartek, 27 stycznia 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Piątek, 28 stycznia 7:30 †Teodor Sawicki 16:30 Różaniec 17:00 Koronka do Bożego Miłosierdzia †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Sobota, 29 stycznia 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Niedziela, 30 stycznia 9:00 †Jacek Szafran 4mc; †Jadwiga Nawrocka – r. Wójtowicz z dziećmi; †Mieczysława Borys – zam. Zofia Wójcicka; †Anna Kluczyk 2mc; †Teresa i Czesław Kaczorowscy; †Krystyna i Tadeusz Karaś; Bolesław Dziadko; †Lucyna Koperczak, Mieczysław, Ryszard, Zenobia i Józef Poletko; Kazimierz Koperczak z rodz. Poletko; †Zofia Kunach 5r; †Danuta Kiejnich 32r, Regina Lipska; Jacek Szafran, Jerzy Wojtalski; †Anna Galińska – zam. Wanda Kosior 12:00 Za parafian O Boże błogosławieństwo i opiekę MB dla Dominika Gzika z okazji 15 urodzin i za całą rodzinę; O Boże błogosławieństwo dla Moniki i Grzegorza Kałudnek w 20 rocz. ślubu Chrzest Bartosz Skórak 16:30 Różaniec 17:00 †Stanisława Wojciechowska – gregorianka Rozplucie 10:30 †Stanisław, Katarzyna, Władysław ††Hijek; †Stefania Wojciechowska, Aleksander i Katarzyna Brzyscy
---	---	--